

Sygn. akt VII U 953/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2014r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Stachurska

Protokolant: protokolant sądowy Beata Gawrońska

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014r. w Warszawie

sprawy W. F. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

na skutek odwołania W. F. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 13 marca 2014r., znak: UBS/(...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

W. F. (1) w dniu 18 kwietnia 2014r. złożyła do Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział

w W., odwołanie od decyzji z dnia 13 marca 2014r., nr (...), stwierdzającej, że od dnia 2 września 2013r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek (...)

sp. z o.o. i wniosła o jej zmianę.

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie odwołująca podniosła, że zaskarżona decyzja oparta jest na przypuszczeniach, które nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Dodatkowo Zakład Ubezpieczeń Społecznych powołując się w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji na art. 22 k.p. nie wskazał, które z elementów wymienionych w tym przepisie nie wystąpiły w ramach stosunku prawnego łączącego W. F. (1) z zainteresowanym tak, aby można było uznać go za stosunek pracy. W ocenie odwołującej, z wyjaśnień złożonych w toku postępowania przed organem rentowym oraz z przedstawionych dokumentów jednoznacznie wynika, że wykonywała ona pracę na rzecz zainteresowanego w ramach właściwych stosunkowi pracy, tj. w warunkach podporządkowania poleceniom przełożonego, w określonym przez pracodawcę miejscu i czasie, a także za wynagrodzeniem odpowiadającym rodzajowi wykonywanej pracy. Charakter wykonywanej pracy wymagał od odwołującej obecności w siedzibie spółki, a z uwagi na zakres obowiązków u pracodawcy (czynności rachunkowości jednostki, prowadzenie dokumentacji operacyjnej, księgowej, podatkowej i ubezpieczeniowej, obieg i kontrola

wymienionych dokumentów, sporządzanie analiz finansowych i księgowych), należące do niej Biuro (...) w okresie zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. nie prowadziło obsługi księgowej tej spółki (odwołanie z dnia 15 marca 2014r., k. 2 - 4 a/s).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania z uwagi na fakt, iż w toku postępowania wyjaśniającego płatnik składek nie przedstawił wymiernych dowodów świadczących o faktycznym wykonywaniu pracy przez odwołującą. Dokumenty przedstawione w organie rentowym stanowią jedynie środek uwiarygodnienia działania stron, które przez zawartą umowę o pracę dążyły do obejścia przepisów prawa. Jednocześnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że odwołująca prowadzi działalność gospodarczą – Biuro (...), a z dostarczonych przez płatnika składek zestawień obrotów i sald kont syntetycznych wynika, że prowadziła ona księgowość (...) sp. z o.o. w ramach własnej działalności gospodarczej. Obecnie obowiązki jej przejęła M. W., zatrudniona na 1/2 etatu z wynagrodzeniem w wysokości 800,00 zł brutto. Dodatkowo organ rentowy podkreślił, że płatnik ma zaległości z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości ok. 340.000,00 zł. Jak wynika z odpisu KRS ze stanu na dzień 20 marca 2013r. spółka nie złożyła rocznych sprawozdań finansowych za lata 2012 – 2013. Podsumowując organ rentowy wskazał, że samo zawarcie umowy o pracę nie stwarza tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym i w związku z tym do nabycia prawa do świadczeń. Jeżeli bowiem czynność prawna zawarcia umowy o pracę została podjęta jedynie wyłącznie w celu uzyskania świadczeń pieniężnych z tytułu ochrony ubezpieczeniowej, jaką przepisy o ubezpieczeniach społecznych zapewniają osobie wykonującej pracę na podstawie umowy o pracę, to umowę taką należy uznać na nieważną jako zawartą dla pozorów (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) lub w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) bądź też jako czynność sprzeczną z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) (odpowiedź na odwołanie z dnia 19 maja 2014r., k. 13-14 a/s).

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przyłączył się do stanowiska odwołującej (protokół rozprawy z dnia 22 października 2014 r., k. 137 a/s).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W. F. (1) od dnia 28 listopada 2005r. prowadzi w miejscu swego zamieszkania działalność gospodarczą pod nazwą Biuro (...) wskazując jako przeważający przedmiot tej działalności „pozostałe doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania”. Z tego tytułu podlega ubezpieczeniom społecznym z zadeklarowaną najniższą podstawą wymiaru składek. W ramach prowadzonej działalności odwołująca zatrudnia czterech pracowników. W dniu 31 marca 2007r. otrzymała certyfikat księgowy nr (...) wydany przez Ministra Finansów uprawniający do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych. W 2011r. odwołująca urodziła dziecko i pracami w biurze rachunkowym zajmowały się w zasadzie wyłącznie jej pracownice. Odwołująca udawała się do biura wtedy, kiedy była taka potrzeba bądź pozostawała z pracownicami w kontakcie telefonicznym (wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP, k. 19 a/r, certyfikat księgowy nr (...), k. 129 a/r, zeznania świadka A. F., k. 138-139 a/s, zeznania W. F. (1), k. 143 – 146 a/s).

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą przy ul. (...) w W. zajmuje się sprzedażą hurtową i detaliczną produktów, m.in. wyrobów tekstylnych, odzieży i obuwia, mebli, dywanów, sprzętu oświetleniowego, perfum, kosmetyków oraz pozostałych artykułów użytku domowego (wydruk z Krajowego Rejestru Sądowego, k. 65-77 a/r). Na dzień 24 stycznia 2014r. posiadała wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zaległości w płatności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości 348.567,74 zł (k.17 a/r, sprawozdanie finansowe za lata 2011 i 2012, k. 70-96 a/s, sprawozdanie finansowe za 2013r., k. 107-121 a/s, deklaracje podatkowe za lata 2011-2014, k. 30-41 v a/s). Prowadzeniem księgowości spółki zajmowało się Biuro (...) należące do W. F. (1), z którą została zawarta umowa na piśmie na czas nieokreślony (zeznania świadka M. W., k. 138-139 a/s, zeznania A. F., k. 139-140 a/s, zeznania W. F. (1), k. 143 – 146 a/s, zeznania J. C., k. 140-143 a/s).

Dyrektorem Finansowym (...) sp. z o.o. w 2013r. był K. G., który otrzymywał wynagrodzenie miesięczne w wysokości około 6.000 zł netto. Po jego odejściu z pracy wszelkimi sprawami finansowymi oraz księgowymi zajął się sam prezes

zarządu spółki J. C.. W związku z pełnioną funkcją odbywał wiele podróży służbowych na terenie całego kraju, wobec czego nie był w stanie na bieżąco zajmować się dokumentacją spółki (zeznania J. C., k. 140-143 a/s).

(...) sp. z o.o. w latach 2011 – 2012 zaczęła odczuwać drastyczny spadek obrotów spowodowany intensywną ekspansją firm konkurencyjnych z innych krajów,

w szczególności z Chin oraz miała duże zaległości wobec kontrahentów. W związku z tym powstała potrzeba uzdrowienia sytuacji finansowej spółki poprzez obniżenie kosztów własnych, racjonalizację wydatków oraz redukcję etatów. W 2012r. w spółce pracowało około 70 osób, a w roku kolejnym nastąpił spadek zatrudnienia do 15 osób. Najlepiej zarabiającym pracownikiem, poza Dyrektorem Finansowym, był kierownik regionalny, którego płaca łącznie z premią wynosiła około 6.000,00 zł netto. Inni osoby zatrudnione w spółce na stanowisku ekspedientek otrzymywały wynagrodzenie wynoszące 1.300,00 zł netto plus premia (zeznania J. C., k. 140-143 a/s). Sytuacja finansowa spółki odbiła się negatywnie na relacjach pomiędzy spółką a odwołującą, wobec której spółka zalegała z zapłatą około 38.000,00 zł. W związku z tym faktem odwołująca prowadziła rozmowy z prezesem zarządu i zagroziła wypowiedzeniem umowy łączącej ją ze spółką (zeznania W. F. (1), k. 143-146 a/s). Prezes zarządu zaproponował zwiększenie kwoty za usługę i poszerzenie tej usługi o dokonanie analiz. W. F. (1) nie wyraziła zgody na takie rozwiązanie, gdyż nie stanowiło to rozwiązania powstałej sytuacji. Wobec tego J. C. zaproponował umowę o pracę i w dniu 1 września 2013r. została ona zawarta na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy. Na jej podstawie W. F. (1) zajmowała stanowisko Dyrektora Finansowego i otrzymywała wynagrodzenie miesięczne w wysokości 8.515,88 zł brutto (umowa o pracę nr (...), k. 47 a/r, lista płac, k. 49-55 a/r). Było ono przekazywane na jej konto bankowe (potwierdzenie operacji bankowych, k. 39-45 a/r, potwierdzenie wykonania przelewu, k. 117-123 a/r).

Pracodawca w dniu 2 września 2013r. przeprowadził odwołującej instruktaż ogólny oraz stanowiskowy z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy (karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, k. 127 a/r). Następnie W. F. (1) została skierowana na badanie lekarskie i w dniu 11 września 2013r. uzyskała zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na stanowisku Dyrektora Finansowego (zaświadczenie lekarskie, k. 125 a/r).

W dniu podpisania umowy odwołująca otrzymała informację o normie czasu pracy, o częstotliwości wypłaty wynagrodzenia, o urlopie wypoczynkowym, o okresie wypowiedzenia, porze nocnej i inne, których udzielenie nakazuje pracodawcy Kodeks pracy. Pracodawca wręczył jej także zakres obowiązków na piśmie (informacja dla pracownika –

k. 133 a/r, zakres obowiązków pracownika – k. 135-139 a/r). Odwołująca potwierdzała swoją obecność w zakładzie pracy podpisując listę obecności (listy obecności, k. 57-63 a/r).

Stanowisko pracy W. F. (1) wyposażone było w biurko z komputerem i znajdowało się w pomieszczeniu zajmowanym wspólnie z innym pracownikiem spółki, tj. referentem ds. administracyjnych - M. W., która świadczyła pracę w godzinach 8.00 – 12.00. W. F. (1) przybywała do siedziby spółki na godzinę 9.00 i pracowała do godziny 17.00 (zeznania świadka M. W., k. 138-139 a/s, zeznania A. F., k. 139-140 a/s, zeznania W. F. (1), k. 143 – 146 a/s).

Do zakresu obowiązków odwołującej na stanowisku Dyrektora Finansowego należało: odpowiadanie za politykę finansową firmy poprzez zarządzanie jej finansami; branie udziału w podejmowaniu kluczowych dla firmy decyzji finansowych, jak również związanych z przyszłością firmy, tj. fuzje, przejęcia, reorganizacja lub sprzedaż podjednostek, marek; poszukiwanie rozwiązań zapewniających optymalną rentowność firmy oraz nadzorowanie i koordynacje przygotowania budżetu, jego realizacja i kontrola. Jednocześnie W. F. (1) miała za zadanie kontrolować koszty działalności wszystkich struktur przedsiębiorstwa względem budżetu, kredytów, należności, płynność i zapewnić optymalizację kosztową funkcjonowania firmy, dokonywać oceny ryzyka finansowego inwestycji, transakcji i lokat, koordynować i nadzorować system księgowości

i sprawozdawczości finansowej, dokonywać ekspertyzy finansowej firmy poprzez całościową ocenę wszystkich aspektów finansowych przedsiębiorstwa i dostarczać odpowiednich informacji niezbędnych do tworzenia business planu, opracowywać, analizować i realizować krótko-, średnio- i długoterminową strategię i plany finansowe firmy. Dodatkowo do jej obowiązków należało sterowanie płynnością finansową firmy; nadzorowanie zgodności

procedur finansowych z przepisami prawnymi i podatkowymi; odpowiadanie za kontakty i wymianę dokumentów z urzędem celnym, podatkowym i statystycznym; nadzorowanie sporządzania sprawozdania finansowego dla zarządu, systemu zbierania i przepływu danych finansowych w firmie; odpowiedzialność za przygotowanie rocznego raportu finansowego firmy, oceny sytuacji finansowej i pozycji na rynku; nadzorowanie i dbanie o kontakty z zewnętrznymi instytucjami finansowymi; kontrole i rozliczenia z pracownikami firmy; prowadzenie badania i analiz kondycji finansowej firmy oraz ogólnej sytuacji ekonomicznej; wspieranie zarządzania sprzedażą poprzez wpływ na decyzje dotyczące działania poszczególnych działów w firmie; planowanie zakupów towarów; administracja personelem; podejmowanie działań marketingowych oraz planowanie produkcji; nadzorowanie prawidłowości rozliczeń podatkowych, a także w razie konieczności reprezentowanie firmy na zewnątrz (arkusz zakresu czynności, k. 33-37 a/r).

W okresie zatrudnienia odwołująca utworzyła kilka dokumentów księgowych, na których widnieje jej podpis wraz z pieczęcią, między innymi zestawienie obrotów i sald kont syntetycznych za rok obrotowy 2013, potwierdzenie opłacenia podatku PIT-4 do urzędu skarbowego oraz rejestr sprzedaży spółki. Dodatkowo zajmowała się księgowaniem i prowadziła inne sprawy księgowe, tak jak dotychczas w oparciu o wcześniej zawartą umowę ze spółką. Ponadto, na podstawie paragonów, raportów kasowych i innych dokumentów archiwalnych, które wymagały przejrzania, odwołująca przeprowadzała analizy i co 2 – 3 dni prowadziła rozmowy z prezesem zarządu J. C.. W wyniku przeprowadzonych analiz okazało się, że cztery z sześciu punktów prowadzonych przez spółkę nie są rentowne. W związku z tym została podjęta decyzja o ich zamknięciu (dokumentacja, k. 141-143 a/r, k. 145-151 a/r, zeznania W. F. (1), k. 143-146 a/s).

Przed zawarciem umowy o pracę z (...) sp. z o.o., tj. w dniu 25 lipca 2013r. odwołująca dowiedziała się, że jest w ciąży, jednakże o fakcie tym poinformowała prezesa zarządu dopiero w dniu 5 listopada 2013r. Występowały u niej od początku trwania ciąży takie schorzenia jak cukrzyca i nadciśnienie. Odwołująca przyjmowała leki i miała zalecenie dłuższego odpoczynku. Od 6 listopada 2013r. w związku z w/w schorzeniami i obrzękami stała się niezdolna do pracy. Na zwolnieniu lekarskim przebywała do dnia porodu, który nastąpił 14 marca 2014r. (zeznania W. F. (1), k. 143-146 a/s, zeznania A. F., k. 139-140 a/s).

W czasie nieobecności odwołującej część jej obowiązków przejęła M. W., która zajmowała się m.in. przygotowaniem dokumentów do księgowania. Księgowaniem zajmowała się zaś I. F., zatrudniona przez odwołującą w jej biurze rachunkowym, która dwa razy w tygodniu, a później dwa razy w miesiącu, zastępowała odwołującą. Spółka na czas nieobecności odwołującej nie zatrudniła nowego pracownika. W roku 2014 stanowisko, które zajmowała W. F. (1) zostało zlikwidowane, podobnie jak stanowisko kierownika regionalnego. W wyniku redukcji etatów pozostało w spółce 5 pracowników (zeznania świadka M. W., k.138-139 a/s, zeznania W. F. (1), k. 143-146 a/s, zeznania J. C., k. 140-143 a/s).

Po nawiązaniu stosunku pracy pomiędzy W. F. (1) a (...) Sp. z o.o. nie została rozwiązana umowa cywilnoprawna, jaka łączyła spółkę z odwołującą (...) Biuro (...). Spółka nie płaciła jednak na jej podstawie umówionego wynagrodzenia. W. F. (1) otrzymywała zaś wynagrodzenie na podstawie umowy o pracę. Po odejściu W. F. na zwolnienie lekarskie, prace księgowe realizował pracownik biura rachunkowego (zeznania świadka M. W., k.138-139 a/s, zeznania W. F. (1), k. 143-146 a/s, zeznania J. C., k. 140-143 a/s).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako organ uprawniony do kontroli i weryfikacji podstawy wymiaru składek i prawidłowości zgłoszenia do systemu ubezpieczeń społecznych, wszczął postępowanie wyjaśniające.

W toku postępowania wyjaśniającego, organ rentowy uznał, że pomimo sprecyzowanego zakresu obowiązków płatnik składek nie przedstawił wymiernych dowodów potwierdzających faktyczne zatrudnienie W. F. (1). Jedynymi dokumentami przedstawionymi przez płatnika w trakcie trwania postępowania wyjaśniającego jest zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań lekarskich do wykonywania pracy na stanowisku Dyrektora Finansowego, karta szkolenia wstępnego

w dziedzinie BHP, potwierdzenie opłacenia podatku PIT-4 do urzędu skarbowego, podanie o przyjęcie do pracy, CV, świadectwo ukończenia Liceum Zawodowego, umowa o pracę, zakres obowiązków, listy płac, listy obecności oraz zestawienie obrotów i sald kont syntetycznych, które podpisała odwołująca jako księgowa. Zdaniem organu rentowego, powyższe dokumenty stanowią jedynie środek uwiarygodnienia działania stron, które przez zawartą umowę o pracę dążyły do obejścia przepisów prawa. Przepisy te wymagają spełnienia pewnych przesłanek, od których zależy możliwość skorzystania

z przewidzianych nimi świadczeń na wypadek choroby i macierzyństwa. Dodatkowo organ rentowy wskazał, że z dostarczonych przez płatnika składek zestawień obrotów i sald kont syntetycznych wynika, że w/w prowadziła księgowość (...) sp. z o.o. w ramach własnej działalności gospodarczej. Jednocześnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych podkreślił, że obecnie obowiązki odwołującej przejęła M. W., zatrudniona na 1/2 etatu z wynagrodzeniem w wysokości 800,00 zł brutto.

W oparciu o powyższe ustalenia, organ rentowy decyzją z dnia 13 marca 2014r., nr (...), na podstawie art. 83 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust.1, art. 13 pkt 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a) ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585, z późn. zm.) oraz art. 58 § 1, art. 83 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny (t.j. Dz. U. z 1964r. nr 16 poz. 93 z późn. zm.) oraz art.

22 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy (t.j. Dz. U. z 1998r. nr 21 poz. 94 z późn. zm.) stwierdził, że W. F. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. nie podlega od 2 września 2013r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu (decyzja ZUS z dnia 13 marca 2014r., nr (...), k. 3-10 a/r).

W. F. (1) złożyła odwołanie od powyższej decyzji (odwołanie z dnia 15 marca 2014r., k. 2 - 4 a/s).

Powyższy stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów oraz w oparciu o zeznania stron i świadków M. W. i A. F..

Zeznaniom M. W. Sąd dał wiarę za wyjątkiem tej części, w której świadek wskazywała, że odwołująca W. F. (1) świadczyła pracę w (...) Sp. z o.o. do godziny 17.00. Zdaniem Sądu, o ile M. W. miała możliwość naoczego obserwowania, o której godzinie odwołująca rozpoczyna pracę, o tyle była takiej możliwości pozbawiona jeśli chodzi o zakończenie pracy. Świadek sama pracowała bowiem w godzinach 8.00 – 12.00 i w związku z tym oparcie jej twierdzeń o pracę odwołującej do godziny 17.00 tylko na informacjach zasłyszanych, nie jest w pełni wiarygodne.

Zeznania A. F. Sąd ocenił jako zasługujące na wiarę, ponieważ korespondowały z zeznaniami stron, jak również z tym, co potwierdziła świadek M. W..

Jako wiarygodne Sąd ocenił również zeznania J. C. z jednym wyjątkiem dotyczącym twierdzeń prezesa zarządu o tym, że wydawał odwołującej polecenia. Zdaniem Sądu prezes zarządu raczej prowadził rozmowy z odwołującą i dyskutował z nią różne możliwe rozwiązania dotyczące przyszłości spółki, jej finansów i stanu zatrudnienia aniżeli wydawał jakiegokolwiek polecenia w relacji pracownik – podwładny. O tym, by dochodziło do wydawania takich poleceń nie słyszała siedząca z odwołującą w pokoju M. W., nadto strony również nie podały jakiegokolwiek przykładu polecenia służbowego, jakie do W. F. (1) skierował J. C.. Z zeznań stron jedynie ogólnie wynika, że pomiędzy nimi istniał stosunek zależności służbowej, na potwierdzenie tej okoliczności nie zostały jednak powołane żadne konkretne przykłady. Wobec tego wskazanej części zeznań J. C. Sąd nie dał wiary uznając, iż w pozostałym zakresie zeznania, jako korespondujące z dowodami z dokumentów oraz z zeznaniami świadków i odwołującej, mogą być podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

Zeznania W. F. (1) Sąd ocenił jako wiarygodne. Odwołująca potwierdziła to na co wskazywał jej mąż – świadek A. F.. Przedstawiła również okoliczności zatrudnienia w spółce zbieżne z tym, co wskazywał prezes zarządu J. C.. Nie było więc podstaw, aby zeznaniom odwołującej odmówić wiary.

Powołane przez Sąd dowody z dokumentów stanowiące podstawę ustaleń faktycznych zostały ocenione jako wiarygodne, gdyż korespondowały ze sobą oraz z osobowymi źródłami dowodowymi i tworzyły spójny stan faktyczny. Co istotne, strony, w tym organ rentowy, nie kwestionowały ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem okoliczności wynikające z tych dokumentów, należało uznać za mające walor dowodowy i ustalić na ich podstawie stan faktyczny.

Sąd oddalił wniosek strony odwołującej dotyczący wystąpienia do Przychodni Szpitala (...) o dokumentację z przebiegu ciąży W. F. (1) i o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego specjalisty chorób wewnętrznych (k. 146). Wskazane wnioski zostały zgłoszone na okoliczność faktycznej niezdolności odwołującej do pracy (k. 140). Ta okoliczność nie jest tymczasem kwestionowana przez organ rentowy, który na żadnym etapie postępowania nie poddawał w wątpliwość ani ciąży odwołującej, ani potrzeby korzystania przez nią ze zwolnień lekarskich. W zaistniałej sytuacji prowadzenie przez Sąd postępowania dowodowego celem wyjaśnienia takich niekwestionowanych okoliczności, byłoby wbrew zasadzie ekonomii procesowej, ale również wbrew obowiązującym przepisom regulującym przedmiot dowodów przeprowadzanych w procesie.

Sąd oddalił również wniosek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego (k. 146). Organ rentowy wnioskował, by skorzystać z możliwości przeprowadzenia tego dowodu na okoliczność ustalenia, czy (...) Sp. z o.o. miała faktyczną zdolność finansową do zatrudnienia W. F. (1) na warunkach określonych w umowie o pracę. Zdaniem Sądu ta okoliczność jest poniekąd nieprzydatna w sprawie, gdyż w pierwszej kolejności Sąd rozstrzygał, czy w ogóle nastąpiło skuteczne zgłoszenie odwołującej do ubezpieczeń, czy odwołująca świadczyła pracę, a jeśli tak, to czy na podstawie umowy, która stała się podstawą dokonania zgłoszenia. Z tego względu badanie kwestii warunków finansowych zawartych w umowie i zdolności spółki do ich realizowania, nie jest konieczne. Taka potrzeba występowałaby raczej w sprawie dotyczącej podstawy wymiaru składek, o ile tylko ona byłaby zakwestionowana przez organ rentowy.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie zważył, co następuje:

Odwołanie W. F. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 marca 2014r., nr (...), jest niezasadne i nie podlega uwzględnieniu.

Na wstępie podkreślić należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza treść decyzji organu rentowego, od której wniesiono odwołanie, i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli Sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r. sygn. II UZ 52/99, opubl. OSNP 2000/15/601, Lex 40789; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r. sygn. II UK 275/11, opubl. Lex nr 1215286). W niniejszej sprawie przedmiot i zakres rozpoznania wyznaczała zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 marca 2014r., w której organ rentowy stwierdził niepodleganie W. F. (1) obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 2 września 2013r. w związku z zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) sp. z o.o.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r. poz. 1442; zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

W myśl ukształtowanego poglądu judykatury uzyskanie objęcia ubezpieczeniem społecznym i prawa do świadczeń z tego ubezpieczenia jest legalną podstawą zawierania umów o pracę, a nawet może być głównym motywem nawiązania stosunku pracy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04, OSNP 2006 nr 7 - 8, poz. 122; z dnia

28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1 - 2, poz. 28; z dnia 14 lutego 2006 r., III UK 150/05, LEX nr 272551; z dnia 6 marca 2007 r., I UK 302/06, OSNP 2008 nr 7- 8, poz. 110). Zawierając umowę o pracę, strony

kierują się różnymi motywami indywidualnymi, które należy odróżnić od *causae* czynności prawnej (typowego celu czynności prawnej), przede wszystkim jednak należy pamiętać, że choć wystarczającymi dla zawarcia umowy o pracę są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to w wyniku tej tylko czynności prawnej nie jest możliwe objęcie ubezpieczeniem i nabycie prawa do świadczeń

z ubezpieczenia społecznego. W konsekwencji, skutku objętego rzeczywistym zamiarem stron (objęcia ubezpieczeniem) nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art.

22 k.p. O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje więc samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, a także wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007r. sygn. akt II UK 56/07; LEX 376433). Z tego wynika, że dokument w postaci umowy nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go jako strony umowy faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie.

Dla ustalenia, czy umowa o pracę została zawarta faktycznie, istotna jest definicja pracownika, która została zamieszczona w art. 2 k.p., zgodnie z którym pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie m.in. umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być zatem każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Czynności prawna, której stroną są pracownik i pracodawca, może być zakwestionowana i uznana za nieważną. Przepis art. 83 § 1 k.c. wskazuje, że nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Należy odróżnić przy tym nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcie obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ustalenie, czy umowa zmierza do obejścia prawa, czy jest pozorna wymaga zawsze poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowania koniecznego elementu stosunku pracy, jakim jest wykonywanie pracy podporządkowanej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 18/95, poz. 227, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997r., I PKN 276/97, OSNAPiUS13/98, poz. 397). W judykaturze przyjmuje się przy tym, że nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się pracownika do świadczenia pracy, a pracodawcy do zapewnienia pracy i wynagrodzenia za nią, lecz, to, czy zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 roku, II UK 202/05, publ. LEX nr 1001204; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2001 roku, II UKN 244/00, publ. LEX nr 55418; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 roku, II UK 164/05, publ. LEX nr 192461).

W sytuacji, gdy stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia z dnia 17 stycznia 2006 r. sygn. III AUa 433/2005, publ. Wspólnota 2007/25/51). Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest bowiem uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek

ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku, sygn. akt II UK 43/05, publ. 189956).

W rozważanym przypadku wszystkie elementy konieczne dla zaistnienia pomiędzy stronami stosunku pracy, nie wystąpiły, choć nie można kwestionować, że W. F. (1) wykonywała na rzecz (...) sp. z o.o. czynności, za które otrzymała wynagrodzenie. Ich realizacja odbywała się jednak nie na podstawie umowy o pracę, lecz w oparciu o wcześniej zawartą umowę jaką podpisała z (...) sp. z o.o. W. F. (2) jako prowadząca działalność gospodarczą. Świadczy o tym wiele okoliczności, jakie zaistniały w przedmiotowej sprawie.

W pierwszej kolejności należy wskazać na okoliczności podpisania przez strony umowy o pracę z dnia 2 września 2013r., które w zeznaniach opisała W. F. (1) i prezes zarządu J. C.. Z zeznań wynika, wbrew temu czego starały się dowieść strony, że (...) sp. z o.o. nie poszukiwała pracownika na stanowisko Dyrektora Finansowego. Wprawdzie na tym stanowisku był w przeszłości zatrudniony K. G., lecz po jego odejściu nikogo nowego na takie stanowisko ani nie przyjęto, ani nie poszukiwano. Faktycznym powodem zaproponowania W. F. (1) tego stanowiska nie była rzeczywista potrzeba zatrudnienia takiej osoby, lecz próba rozwiązania problemu zaległości finansowych wobec odwołującej, która przed datą zawarcia umowy o pracę jako osoba prowadząca biuro rachunkowe obsługiwała (...) sp. z o.o. Świadczą o tym zeznania odwołującej, która wskazała „pan prezes w formie zachęty zaproponował umowę o pracę” (k. 144), ale również i to co zeznał świadek A. F. oraz prezes zarządu J. C.. Z ich zeznań wynika, że – choć rzekomo spółka miała realną potrzebę zatrudnienia Dyrektora Finansowego – to W. F. (1) o to stanowisko się nie starała. Rozmowy między stronami, które w efekcie doprowadziły do zawarcia umowy o pracę, rozpoczęły się nie w związku z tym, że spółka chciała zatrudnić Dyrektora Finansowego, lecz w związku z zaległościami finansowymi wobec W. F. (1). Strony, co same potwierdziły, początkowo rozmawiały o rozwiązaniu zaistniałego problemu w inny sposób. J. C. obiecywał spłatę zadłużenia, jak również podwyższenie kwoty wynagrodzenia za usługę przy zwiększonym jej zakresie. Odwołująca na takie rozwiązania nie wyraziła zgody, zagroziła wypowiedzeniem umowy łączącej ją ze spółką i dopiero wtedy została jej złożona propozycja zawarcia umowy o pracę. Jej zawarcie nie było więc celem rozmów, jakie zostały podjęte przez strony, ale skutkiem, którego początkowo ani W. F. (1), ani J. C. nie zakładali. To z kolei świadczy o tym, że spółka wcale nie poszukiwała Dyrektora Finansowego po odejściu K. G., a decyzja o zatrudnieniu odwołującej na tym stanowisku nie była podyktowana realną potrzebą, lecz koniecznością uregulowania stosunków pomiędzy stronami, wynikających z innej umowy niż umowa o pracę. O tym świadczą również inne okoliczności, a mianowicie to, że w roku 2014, kiedy odwołująca była niezdolna do pracy z powodu ciąży, jej stanowisko zostało zlikwidowane, a wcześniej nikt jej nie zastępował w wykonywaniu rzekomo niezbędnych dla spółki zadań, jakie zostały przypisane do stanowiska Dyrektora Finansowego. J. C. tę sytuację wyjaśniał pogorszeniem sytuacji spółki, która w roku 2014 miała być znacząco gorsza niż w chwili zatrudnienia odwołującej. Takie stanowisko prezesa zarządu pozwanej spółki nie ma potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Spółka już w latach 2011 – 2012 odnotowała znaczący spadek obrotów. Skutkiem była redukcja zatrudnienia. Potem w roku 2013 ten stan wciąż trwał, gdyż zlikwidowano cztery z sześciu punktów. Zresztą odwołująca miała dokonać analiz, które uzdrowiłyby sytuację spółki, więc już w dacie jej zatrudnienia sytuacja finansowa (...) sp. z o.o. była trudna.

Dodatkowo znamienne jest fakt, iż W. F. (1) została zatrudniona na czas nieokreślony, choć analizy, które miała wykonać - co jak podkreślały strony, było głównym celem jej zatrudnienia – nie były i nie miały być wykonywane w czasie nieoznaczonym. Wręcz przeciwnie, odwołująca miała zbadać dokumenty archiwalne, co da się zamknąć w pewnych zamkniętych ramach czasowych. Pomimo tego umowa z nią zawarta nie była na czas określony, ale zakładała zatrudnienie z nieoznaczonym czasem trwania, który nasuwa wątpliwości również w kontekście wysokości zaproponowanego wynagrodzenia i sytuacji spółki, która była bardzo trudna już we wrześniu 2013r.

Znamienne jest również fakt, iż odwołująca zarówno w dacie zawierania umowy o pracę, jak i wcześniej podczas rozmów prowadzonych z prezesem zarządu (...) sp. z o.o. była w ciąży, a w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą podstawa wymiaru składek jaką zadeklarowała była najniższa. Co więcej, od początku ciąży, a nie w jej trakcie, u odwołującej pojawiła się cukrzyca i nadciśnienie, odwołująca zatem – nawet jeśli nie wiedziała – to przypuszczała, że w przyszłości może nie być zdolna do świadczenia pracy. Zdaniem Sądu to również miało wpływ na sposób, w jaki strony ułożyły relacje w okresie po 1 września 2013r. Wprawdzie nie ma na to bezpośrednich dowodów,

żadna ze stron tego faktu nie potwierdza, ale takie domniemanie faktyczne można wyprowadzić z innych ustalonych w procesie faktów.

Kolejnym istotnym elementem, na który należy zwrócić uwagę w przedmiotowej sprawie, jest fakt, iż umowa, jaką z (...) sp. z o.o. zawarła odwołująca będąca osobą prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Biuro (...) nigdy nie została rozwiązana. W okresie, kiedy W. F. (1) zawarła umowę o pracę, ta umowa wciąż obowiązywała, a jedynie nie była wystawiana faktura. Za to W. F. (1), która wykonywała zadania wcześniej realizowane w ramach poprzednio zawartej umowy, otrzymywała wynagrodzenie, które strony ustaliły w umowie o pracę. O tym, że odwołująca w tym okresie tak naprawdę nie realizowała umowy o pracę, ale wcześniejszą umowę związaną z jej działalnością gospodarczą, oprócz okoliczności już wskazywanych, świadczy również fakt zastępowania jej przez osobę trzecią w wykonywaniu zadań wynikających z umowy o pracę. Tą osobą była I. F. – pracownik Biura (...) odwołującej, która w okresie niezdolności W. F. (1) do pracy, wykonywała jej zadania, najpierw dwa razy w tygodniu, a potem dwa razy w miesiącu. Za to nie była wystawiana faktura przez Biuro (...), gdyż te czynności wchodziły w zakres zadań wynikających z umowy o pracę. Umowa o pracę charakteryzuje się jednak osobistym świadczeniem pracy, a brak tego elementu wyklucza możliwość uznania danego stosunku za stosunek pracy i tak było w rozważanym przypadku. Skoro odwołująca w wykonywaniu zadań rozliczanych, jak twierdzi, w ramach stosunku pracy, była zastępowana, to nie istnieje możliwość uwzględnienia jej stanowiska.

Zdaniem Sądu powyższe jednoznacznie dowodzi, iż tak naprawdę stosunek łączący strony po 1 września 2013r. nie różnił się od tego, jaki został nawiązany wcześniej i wciąż trwał. Jak już było wskazywane strony ani nie rozwiązały umowy, która je wcześniej łączyła, ani nie podjęły jakichkolwiek kroków, które wskazywałyby, że umowa czasowo nie jest realizowana. Wprawdzie nie była wystawiana faktura, ale nie wynikało to z tego, że usługa nie była realizowana, tylko z tego, że strony rozliczały się za usługę w oparciu o umowę o pracę, którą zawarły w dniu 2 września 2013r. Wprawdzie ta usługa miała szerszy zakres, gdyż W. F. (1) wykonywała też takie zadania, które nie były realizowane na podstawie wcześniejszej umowy, nie wpływa to jednak na ocenę sytuacji. Strony w stosunkach cywilnoprawnych mogą rozszerzać czy zmniejszać zakres usług, co w tym wypadku miało miejsce w przeszłości w związku ze zmniejszeniem się liczby pracowników.

Podkreślić należy również, że W. F. (1), choć podpisała ze spółką umowę o pracę, nie była podporządkowana pracodawcy. Co prawda wykonywała pracę w siedzibie spółki, bo tam znajdowały się dokumenty, która poddawała analizie, podpisywała również listę obecności, jednakże pracodawca ze swojej strony nie podejmował działań mających na celu kontrolę pracownika, jak i nie wydawał mu poleceń związanych z pracą. Jak sam J. C. przyznał nie kontrolował czasu pracy odwołującej, bowiem zależało mu jedynie na sprawnym i skutecznym przeanalizowaniu dokumentacji księgowej celem usprawnienia sytuacji finansowej spółki. Takie działanie, tj. brak kontroli pracownika, niewątpliwie rzutuje na ocenę stosunku łączącego strony. Jak zostało wskazane W. F. (1) podpisywała listę obecności, nadto jak wynika z zeznań jej i świadków pracowała od 9.00 do 17.00, ta okoliczność nie przesądza jednak o istniejącym stosunku pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle całokształtu wskazanych wyżej okoliczności stwierdzić należy, iż zatrudnienie W. F. (1) nie tyle było pozorną czynnością prawną, gdyż pewne zadania były realizowane, lecz czynnością mającą na celu obejście przepisów prawa, tj. art. 22 k.p. Strony choć formalnie zawarły umowę, która była umową o pracę i choć formalnie ją realizowały, to w istocie stanowiło to obejście prawa. Czynność prawna, którą zawarły, nie mogła skutkować nawiązaniem stosunku pracy, bo nie zaistniały w tym stosunku te elementy, na które wskazuje powoływany przepis, a które są konieczne do nawiązania stosunku pracy.

Sąd podzielił więc stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, iż zamiarem stron umowy o pracę, było uzyskanie przez odwołującą świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Badaniu w postępowaniu podlegała rzeczywista wola stron w odniesieniu do istotnych elementów stosunku pracy, takich jak osobiste wykonywanie pracy przez odwołującą, podporządkowanie pracownicze, wynagrodzenie stanowiące ekwiwalent wykonanej pracy. W wyniku przeprowadzenia tego badania Sąd uznał, iż nie ulega wątpliwości, że odwołująca nie świadczyła pracy w ramach umowy zawartej w dniu 2 września 2013r. Z materiału dowodowego zgromadzonego w toku niniejszego postępowania

bezsprzecznie wynika, że w/w prowadziła księgowość (...) sp. z o.o. oraz wykonywała dodatkowe zadania (m.in. analizy) w ramach własnej działalności gospodarczej. Zatem należało podzielić argumentację i stanowisko organu rentowego, według którego W. F. (1) od dnia 2 września 2013r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o.

Wobec powyższego, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji orzeczenia.

ZARZĄDZENIE

(...)